

Pracownicy Agory domagają się lepszych warunków

11 kwietnia 2021

Związki zawodowe działające u wydawcy „Gazety Wyborczej” wciąż walczą o lepsze warunki dla pracowników. Obecnie domagają się między innymi dopłat do prądu i internetu, czyli udogodnień dla osób pracujących zdalnie, a także przestrzegania ośmiogodzinnego dnia pracy.

W ubiegłym roku było głośno o powstaniu drugiego związku zawodowego w Agorze oraz o próbach zwolnienia szefa tamtejszej komórki NSZZ „Solidarność”. Dziennikarz Wojciech Orliński był oskarżany przez władze wspomnianej spółki o działanie na jej szkodę. Ostatecznie w jego obronie stanęła część przedstawicieli środowiska lewicowo-liberalnego, choć on sam w lutym tego roku ogłosił powrót do pracy nauczyciela.

Wciąż w Agorze trwają natomiast negocjacje dotyczące polepszenia warunków pracy. Już w lutym Inicjatywa Pracownicza domagała się obniżenia pensji zarządu spółki z powodu strat wywołanych pandemią koronawirusa. Warto bowiem przypomnieć, że mimo pogorszenia wyników finansowych, władze Agory wypłaciły sobie miliony złotych premii. W tym samym czasie wielu pracowników „Wyborczej” zarabiało najniższe dopuszczalne prawem wynagrodzenie.

Teraz związkowcy postulują, aby Agora zaczęła partycypować w kosztach ponoszonych przez pracowników z powodu pracy zdalnej. Chodzi głównie o dopłaty do rachunków za prąd, zapewnienie szybkiego internetu oraz przestrzegania ośmiogodzinnego czasu pracy. Przedstawiciele Inicjatywy Pracowniczej twierdzą, że w Agorze widać opór, ale przedstawiła ona rozwiązania pośrednie.

Na podstawie: Bankier.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)